Księga Psalmów

Psalm 68

**1**. Kierownikowi chóru. Dawidowy. Psalm. Pieśń. **2**. Bóg powstaje, a rozpraszają się Jego wrogowie i pierzchają przed Jego obliczem ci, co Go nienawidzą. **3**. Rozwiewają się, jak dym się rozwiewa, jak wosk się rozpływa przy ogniu, tak giną przed Bogiem grzesznicy. **4**. A sprawiedliwi cieszą się i weselą przed Bogiem, i radością się rozkoszują. **5**. Śpiewajcie Bogu, grajcie Jego imieniu; wyrównajcie drogę Temu, co cwałuje na obłokach! Jahwe Mu na imię; radujcie się przed Jego obliczem! **6**. Ojcem dla sierot i dla wdów opiekunem jest Bóg w swym świętym mieszkaniu. **7**. Bóg przygotowuje dom dla opuszczonych, a jeńców prowadzi wśród pieśni; na ziemi zeschłej zostają tylko oporni. **8**. Boże, gdy szedłeś przed ludem Twoim, gdy kroczyłeś przez pustynię, **9**. ziemia zadrżała, także niebo zesłało deszcz przed Bogiem, przed obliczem Boga, Boga Izraela. **10**. Zesłałeś, Boże, obfity deszcz, swe wyczerpane dziedzictwo Ty orzeźwiłeś. **11**. Ziemię, w której zamieszkali, przygotowałeś w dobroci Twej, Boże, dla biednego. **12**. Pan wypowiada słowo pomyślnych nowin: Ogromne [jest] wojsko. **13**. Uciekają królowie zastępów, uciekają; a mieszkanka domu dzieli łupy. **14**. Gdy odpoczywali między zagrodami trzody, skrzydła gołębicy srebrem się lśniły, a jej pióra zielonkawym odcieniem złota. **15**. Gdy tam Wszechmocny królów rozpraszał, śniegi spadały na górę Salmon! **16**. Góry Baszanu - to góry wysokie, góry Baszanu - to góry urwiste. **17**. Czemu, góry urwiste, patrzycie z zazdrością na górę, gdzie się Bogu spodobało mieszkać, na której też Bóg będzie mieszkał na zawsze? **18**. Rydwanów Bożych jest tysiące tysięcy: to Pan do świątyni przybywa z Synaju. **19**. Wstąpiłeś na wyżynę, powiodłeś jeńców, przyjąłeś ludzi jako daninę, nawet opornych - do Twej siedziby, Panie! **20**. Pan niech będzie przez wszystkie dni błogosławiony, Sela; ciężary nasze dźwiga Bóg, zbawienie nasze. **21**. Bóg nasz jest Bogiem, który wyzwala, i Pan Bóg daje ujść przed śmiercią. **22**. Zaiste Bóg kruszy głowy swym wrogom, kudłatą czaszkę tego, co postępuje grzesznie. **23**. Pan powiedział: Z Baszanu mogę [cię] wyprowadzić, mogę wyprowadzić z głębiny morskiej, **24**. byś stopę twą we krwi umoczył, by języki psów twoich miały kęsek z wrogów. **25**. Boże, widać Twoje wejście, wejście mojego Boga, Króla mego, do świątyni. **26**. Śpiewacy idą przodem, na końcu harfiarze, w środku dziewczęta uderzają w bębenki. **27**. Na świętych zgromadzeniach błogosławcie Boga, Pana - wy zrodzeni z Izraela! **28**. Tam Beniamin idzie na czele, książęta Judy wśród wrzawy swych okrzyków, książęta Zabulona, książęta Neftalego. **29**. O Boże, okaż Twoją potęgę, potęgę Bożą, z jaką działałeś dla nas **30**. z Twej świątyni nad Jeruzalem! Niech królowie złożą Tobie dary! **31**. Napełnij grozą dzikiego zwierza w sitowiu i stada bawołów, wraz z cielcami narodów. Niech padną na twarz ze sztabami srebra; rozprosz narody, co z wojen się cieszą. **32**. Niechaj z Egiptu nadejdą możnowładcy, niech Kusz wyciągnie swe ręce do Boga. **33**. Śpiewajcie Bogu, królestwa ziemi, zagrajcie Panu, Sela; **34**. który przemierza niebo, niebo odwieczne. Oto wydał głos swój, głos potężny: **35**. Uznajcie moc Bożą! Jego majestat jest nad Izraelem, a Jego potęga w obłokach. **36**. Grozę sieje Bóg ze swej świątyni, Bóg Izraela; On sam swojemu ludowi daje potęgę i siłę. Niech będzie Bóg błogosławiony!

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.